

Szkółka



miedzielna

Módl się i pracuj, a będziesz szczęśliwym.

Leszno. — *W Niedzielę dwudziestą piątą po Zielonych świątkach, dnia 10. List. 1839.*

Religia.

Czyścić.

Iak skoro człowiek umrze, zaraz sta-
wa przed Bogiem, Sędzią sprawiedli-
wym, aby Mu zdał rachunek ze swoje-
go życia i usłyszał od Niego wyrok,
na jaki sobie zasłużył. Święty Paweł
Apostół w liście wtórym do Koryntyan
tak o tém mówi: „bo się wszyscy mu-
simy okazać przed stolicą Chrystusową,
aby każdy odniósł własne sprawy ciała,
według tego, co czynił, lub dobre lub
złe.“ Gdyż iak tenże Apostół w liście
do Żydów naucza: „postanowiono jest
ludziom raz umrzeć, a potem sąd.“
Szczęśliwy człowiek, który się osto-
i na tym sądzie, który iak ów cnotliwy Ła-
zarz zaraz po śmierci dostanie się do
Nieba; ale biada temu, co iak ów nie-
litościwy bogacz prosto idzie na wieczne
potępienie. Wielkiego przecie potrzeba
zaparcia się samego siebie, wielkiego o-
brzydzenia i pogardy ponęt światowych,
wielkiego zaniżowania Boga, aby zaraz
po śmierci odziedziczyć Królestwo nie-
bieskie. O zaiste! Królestwo niebieskie
gwałt cierpi i gwałtownicy je porywa-
ją. Nie wielu w takim stanie schodzi ze
świata. Chociaż człowiek pozna opła-
kany stan swój, w który go popełnio-

ne przezeń grzechy wtrąciły, chociaż pra-
gnąc się z niego wydobyć z skruszoném
sercem i obietnicą poprawy wyznaie na
Spowiedzi świętę, że to lub owo mimo
zakazu boskiego popełnił, chociaż mu
Bóg przez usta Kapłana błogą ogłasza
nowinę: odpuszczają ci się grzechy; toć
po tém uzyskaniu odpuszczenia kary wie-
cznέy, pozostaie mu ieszcze zadosyć u-
czynienie sprawiedliwości bożέy za te
grzechy w doczesności. Powstaie czło-
wiek z choroby duszy, ale mu ieszcze
potrzeba sił zdrowia. Ieżeli zaś albo dla
opieszałości nie odpokutował za swo-
ie grzechy na tym świecie: nie pokonał
przed czasem złych skłonności, nie na-
prawił poczynionych zgorszeń, krzywd
nie wynagrodził, nie odrodził się w czło-
wieka według woli Boga, nie postąpił
tak dalece w doskonałości chrześcijańskiέy,
aby zaraz po zgonie stał się uczestni-
kiem szczęśliwości wiekuistέy, iakiż na
sądzie usłyszy wyrok? czy: wnidź do Kró-
lestwa Pana twoiego? bo iak Ian święty
w objawieniu mówi: nie nieczystego do
nieba wniisć nie może; czyli: idź na o-
gień wieczny? nie, bo mu przez zasługi
Iezusa Chrystusa kary wieczne za grze-
chy odpuszczone zostały. Cóż go tę-
dy czeka? oto Czyścić. Przez pewien
przeciąg czasu cierpiąc nieznanе nam mę-
ki, wypłaca się sprawiedliwości boskiέy

za swoje grzechy, doskonali się, czyści, aby z wszelkich plam grzechów oczyszczony, mógł wnieść do wesela Pana swojego.

Ze iest Czyściec, o tem przekonywa nas Pismo święte, starego i nowego Przymierza; przekonywa nas ciągle podanie i nieomylna nauka Kościoła.

W starém Przymierzu czytamy, że Iudas Machabeyczek, po bitwie stoczony z nieprzyjaciółmi swoiemy oyczyzny zebrał dwanaście tysięcy drachm srebra i takowe posłał do Ieruzolimy, aby za poległych ofiary czyniono. Słowa Pisma świętego są następujące: „A złożysz wszyscy dwanaście tysięcy drachm srebra, posłał do Ieruzolimy, aby ofiarowano za grzechy umarłych ofiarę: dobrze i pobożnie o zmartwychwstaniu myśląc. Bo gdyby się był nie spodziewał, że oni pobici zmartwychwstać mieli, zdałaby się rzecz niepotrzebna i próżna modlić się za umarłe. A iż uważał, że ci, którzy pobożnie byli zasnęli, bardzo dobrą łaskę mieli zachowaną. A tak święta i zbawienna iest myśl modlić się za umarłe, aby byli od grzechów rozwiązani.“ Z przytoczonych słów Pisma świętego pokazuje się, że powszechną była wiara u Żydów, iż te dusze, co w pobożności z tego świata zeszyły, a nie były zupełnie wolne od pomniejszych win, od grzechów powszednich, odpokutowywały za nie na tamtym świecie, doskonaliły się, czyściły; wierzyli więc Żydzi w Czyściec. I sam Pan Iezus potwierdził naukę o Czyścu, iak nam św. Mateusz w swoiemy opowiada Ewangeliu, bo gdy razu pewnego miał rzecz do ludu, między innemi to rzekł: „Kto nie iest ze mną, przeciwko mnie iest, a kto nie zbiera ze mną, rozprasza.“ Dla tego powiadam wam: wszelki

grzech i bluźnierstwo będzie odpuszczone ludziom, ale bluźnierstwo ducha nie będzie odpuszczone. I ktobykolwiek rzekł słowo przeciwko Synowi człowieczemu, będzie mu odpuszczone: ale ktoby mówił przeciw Duchowi świętemu, nie będzie mu odpuszczone ani w tym wieku, ani w przyszłym.“ Kiedy więc grzechy przeciw Duchowi świętemu, to iest: Rozpacz o zbawieniu, zbyteczna ufność o témże zbawieniu, sprzeciwianie się uznanemu prawdziemu wiary, zazdrość łaski boskiej, zatwardziałość w grzechach, odkładanie pokuty aż do śmierci; ani po śmierci nie będą odpuszczone, toć muszą się znajdować inne grzechy, mniejsze, które, iezli nie w tym życiu, to w przyszłym odpuszczone będą po dostatecznym odpokutowaniu w Czyścu. Otóż i Zbawiciel nas naucza, że iest Czyściec. Wszyscy też prawowierni Chrześcianie, poczynawszy od Apostołów, przez wszystkie wieki aż do naszych czasów w Czyściec wierzyli, o czym nas Oycowie święci w swoich ksiązkach zapewniają. I tak Tertullian, żyjący w drugim i trzecim wieku po Chrystusie, powiada, że iuż za iego czasów Chrześcianie w pewnym dniu modlili się za umarłych: Iezli się pytasz, są słowa iego, o nakazie (modlenia się za umarłych), oto podanie wprowadziło, zwyczaj ustalił, a wiara zawsze zachowuje. Święty Grzegorz Nazjazeński mówi: że nie może dusza królować z Bogiem, dopóki w Czyścu plam się grzechowych nie pozbędzie. Tę naukę o Czyścu potwierdził Kościół święty na zborze w Trydencie, gdy wyrzekł: „ponieważ Kościół katolicki od Ducha świętego pouczony, stosownie do Pisma świętego i dawnego podania Oyców, na świętych Zbozach i świeżo na tym powszechnym Zbo-

rze nauczał, że iest Czyściec i że tam zatrzymane dusze przez modły Wiernych, osobliwie zaś przez miłą (Bogu) ofiarę ołtarza, ulgi doznają, nakazuje tedy Zbór Biskupom, aby się pilnie o to starali, żeby Wierni, w zdrową, przez Oyców świętych i święte Zbory podaną naukę o Czyścicu wierzyli, zachowywali i żeby téj nauki wszędzie nauczano i opowiadano. „Pomniąc tedy, kochani Bracia na to, niezapominajmy w modłach naszych o duszach w Czyścicu zostających, wszakże te same mieysca Pisma świętego, co nas o bytności Czyścica przekonywają, nauczają zarazem, że modły żyjących są pożyteczne duszom w nim się znajdującym. Święta i zbawienna iest myśl, modlić się za umarłych!

Gospodarstwo.

Nawóz zielony.

(Dokończenie.)

Pozostaie mi mówić ieszcze o życie użytém na nawóz roślinny i wykazać: że łatwo zastosować go można do każdego gruntu.

Zyto nie udae się w gruncie mocnym; lecz to tylko ma mieysce wtenczas, kiedy ie uprawiamy dla ziarna. Gdzie zaś idzie o przyoranie go, tam wypadek iest inny, bo wtedy staie się doskonałym środkiem do rozdrobnienia ziemi twardej, i do uczynienia iey pulchną i sypką.

Należy ie siać iak tylko można nayeśnietey. Ieżeli ziemia dosyć iest wilgotna i sprzyia roślinowaniu, dobrze iest zasiać ie w połowie Czerwca. Im dłużej zostaię w ziemi, tém silnięj wzrasta. Wreście siejąc wczesnie, możemy ie dwa razy kosić. Mimo to, przy koń-

cu Listopada wyrosnie ieszcze na dwie stopy i będzie wyglądało iak buyna łąka. Wtenczas możnaby ie nawet ieszcze spaść; iednakże lepięj ie zostawić nietkniętem; albowiem tworzy wówczas na powierzchni ziemi pewien rodzaj nawozu, chroniącego roślinę przed mrozami. Przyczynia się to również do przyspieszenia powrotu roślinowania, robi ie buynieyszem, i powiększy masę istoty roślinnëj, mającëj być przyoraną.

Zyto przeznaczone na przyoranie, należy siać gęsto; większa ilość nawozu zielonego, wynagradza obficie małe powiększenie ilości nasienia. Wzrost żyta prędko następuje, roślina zaczyna się podnosić w Lutym, dostaię kłosa w pierwszych dniach Kwietnia, a kwitnie 20 lub 23 t. m. Iest to właśnie chwila przyorania, bo od téj już chwili zaczyna wysilać rolę.

Sposób przyorywania wymaga niecierpliwosci uwagi. Należy ie wprzód kosić tak, aby pokosy leżały równo odległe od bródz, czyli wzdłuż zagonów; poczem dopiero przyorać potrzeba; takie postępowanie sprawia prędkie rozkład. Chac użyć żyta iako łąki sztuczney, należy ie skosić, kiedy kłosa zaczynają wychodzić. Wiadomo, że żyto bliskie kłosowania, przedstawia widok bogatęj łąki; lecz nie wszyscy zapewne wiedzą, że żyto ma własność, iż ścięte w tym czasie, nadzwyczajnie szybko odrasta.

Wybornym środkiem przywrócenia płodności ziemi wysilonęj iest powtarzanie razy kilka w ciągu roku przyorywanie żyta; przez to tak się ię użyźni, że można będzie siać len i konopie bez żadnego gnoju.

Zarzut, że system ten przymnaża pracy w iesieni, i że wymaga utrzymania większëj ilości sprzętów, iest niesku-

szny: bo nie potrzebuemy już wozić gnoju; i to właśnie wynagradza nam sownicie pomnożenie pracy.

Zakres brzemienności różnych zwierząt domowych, oraz wykluwania się iay.

(Z Kal. ról. gosp.)

Dokładna znajomość zakresu brzemienności różnych zwierząt domowych, jest dla gospodarza nader ważną; inaczej bowiem, narażają się one łatwo na uszko-

dzenie mnięj więcęj niebezpieczne. Zakres atoli ten, dotąd z pewnością oznaczony być nie mógł, i iak się zdaie, oznaczonym nie będzie; albowiem różne przypadkowe okoliczności, iako to: szczególne własności organiczne, temperament, i t. p.; na skrócenie lub przedłużenie tegoż zakresu, mocny wpływ wywierają. Liczne doświadczenia wykazują nam następujące różnice, co do kresu brzemienności różnych zwierząt i wykluwania się iay:

Czas brzemienności.

Gatunek zwierząt.	Czas najkrótszy.	Zwyczajny.	Najdłuższy.
Klacz	dni 287	330	419.
Oślica	" 365	380	391.
Krowa	" 240	270	321.
Owca	" 146	150	161.
Koza	" 146	150	160.
Świnia	" 109	126	143.
Suka	" 55	60	63.
Kotka	" 48	50	56.

Wylęganie z iay.

	Czas najkrótszy.	Zwyczajny.	Najdłuższy.
Indyczka nasadzona na iaiach	Kurzych dni 17	24	28.
	Kaczycch " 24	27	30.
	Indyczycch " 24	26	30.
Kura nasadzona na iaiach	Kaczycch " 26	30	34.
	Kurzych " 19	21	24.
Kaczka na iaiach własnych	" 28	30	32.
Gęś	" 27	30	33.

SZKÓŁKA NIEDZIELNA wychodzi, co tydzień pół arkusza, za umiarkowaną cenę rocznie złp. 4, półrocznie złp. 2. Wszystkie królewskie urzędy pocztowe i księgarnie przyjmują przedpłatę, i dostawiają Szkółkę co tydzień, bez podwyższenia ceny, Abonentom.